Nr. 168 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 28 lipca 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Prasa londyńska o rokowaniach handlowych polsko-angielskich.

Londyn, 27. 7. (PAT.) Prasa angielska zamieszcza komentarze o rezultatach polsko-angielskich rokowań pożyczkowych.

„Times" podkreśla, że rokowania finansowe z Polską doprowadziły jedynie do częściowego porozumienia. Sir John Simon co prawda nie podał szczegółów istniejących trudności, wiadomo jednak, iż

skarb brytyjski uważa, iż nie jest w stanie zgodzić się na żądanie Polski, aby złoto zostało zdeponowane w Londynie, celem pokrycia conajmniej części proponowanej pożyczki.

Negocjatorzy polscy oświadczyli, że złoto potrzebne im jest z dwóch względów: Po pierwsze

dla pokrycia ewentualnej dodatkowej emisji własnej na cele inwestycyj, oraz celem umożliwienia szybkich zakupów materiałów wojennych w innych krajach w razie nagłej potrzeby.

Statut Banku Polskiego wymaga, aby złoto, a nie funty szterlingi użyte były dla pokrycia złotego, przy tym strona polska wysunęła zastrzeżenia przeciw żądaniu skarbu brytyjskiego, aby wypłaty pożyczki uskuteczniane były dopiero po uprzednim zawiadomieniu o tym Londynu.

„Financial News" pisze. Oświadczenie sir Johna Simona na temat rokowań o pożyczkę dla Polski nie jest zachęcające. Rozmowy na temat szczegółów dla 8-milionowych kredytów eksportowych postępują naprzód normalnie, aczkolwiek powoli, ale zupełny impas zdaje się.

powstał w rokowaniach o gotówkową część pożyczki w wysokości 5 miln. funtów szterlingów, oraz francuską część w wysokości 3 i pół miln. funtów.

Fakt, że żadna ustawa w sprawie pożyczki gotówkowej nie może być uchwalona przed wakacjami letnimi parlamentu, nie oznacza nieuchronnej przeszkody dla jej zawarcia w późniejszym terminie, albowiem bank brytyjski mógłby w międzyczasie udzielić zaliczki. Brak czasu dla uchwalenia odnośnego ustawodawstwa stwarza stosunkowo najmniejszą przeszkodę.

Trudność polega na tym, iż warunki brytyjskie uważane były za całkowicie nie do przyjęcia i

rząd polski woli zaniechać rozmów, aniżeli przyjąć te warunki.

Wbrew pewnym wiadomościom negocjatorzy polscy nie nalegali na uzyskanie pożyczki w formie złota zdeponowanego w Londynie.

Faktycznie Polacy stawiali warunek, aby mieli prawo swobodnego wydatkowania pożyczki zagranicą.

Stanowisko skarbu brytyjskiego wywołuje ostre zastrzeżenia w Polsce, tym bardziej, że

pozbawia ono rząd polski również dobrodziejstwa francuskiej pożyczki gotówkowej.

Pierwotnie pożyczka francuska miała być negocjowana odrębnie i rząd francuski gotów był dać odnośną sumę do dyspozycji Polski w formie wolnej waluty. Skarb brytyjski zaproponował odbywanie wspólnych rokowań.

W ten sposób ponieważ warunki francuskiej i brytyjskiej oferty są identyczne, Polska utraci również pożyczkę 3 i pół miln. funtów, którą w przeciwnym razie mogłaby otrzymać. Załamanie rokowań pożyczkowych może pociągnąć niekorzystne następstwa polityczne. Być może, że

jest to zwykły zbieg okoliczności, że stanowisko skarbu brytyjskiego stało się bardziej nieugięte po rozmowach sir Horace Wilsona i min. Hudsona z p. Wohltatem,

ale fakt ten nie może pozostać bez komentarzy. Miejmy nadzieję, że kompromis zostanie osiągnięty w ostatniej chwili, zanim parlament rozejdzie się na wakacje letnie.

Rząd polski, który sam czynił pewne trudności co do szeregu punktów, winien ze swej strony posunąć się do najdalszej granicy ustępstw, celem uniknięcia załamania się negocjacyj.

W innym miejscu „Financial News" pisze: oświadczenie sir Johna Simona interpretowane jest jako przyznanie, że rokowania się załamały. Jednak dalsze rokowania na temat jakiejś innej formy pomocy ekonomicznej przez udzielenie dalszych kredytów eksportowych nie są wykluczone.

Optymizm Paryża co do rokowań moskiewskich.

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Francuskie koła polityczne wykazują dzisiaj duży optymizm co do rokowań angielsko - francusko - sowieckich. Prasa zbliżona do Quai d'Orsay nie ukrywa tego optymizmu, podkreślając zasługę dyplomacji francuskiej oraz zaznaczając, iż właściwe porozumienie polityczne między Paryżem, Londynem, a Moskwą jest już tak daleko posunięte, że

można przejść do następnej fazy, t. j. do rozmów wojskowych.

Naczelny publicysta dyplomatyczny „Petit Parisien", p. Bourges podaje, że na 8 paragrafów układu francusko - angielsko - sowieckiego,

co do siedmiu osiągnięto już prawie całkowite porozumienie.

Pozostaje tylko do uzgodnienia ostatni paragraf, przewidujący sprawę wzajemnej pomocy na wypadek pośrednie go zagrożenia Sowietów.

W paryskich kołach politycznych — pisze p. Bourges — panuje przekonanie, iż trudność ta zostanie usunięta. Dla załatwienia tej trudności w ciągu wtorku między Londynem a Paryżem odbył się szereg rozmów. Ponieważ układ polityczny, ciągnie dalej „Petit Parisien" — jest na ukończeniu,

Londyn i Paryż nie widzą żadnych przeszkód po temu, aby nawiązane zostały rozmowy, mające na celu opracowanie porozumienia wojskowego.

„Intransigeant", komentuje rokowania francusko - angielsko - sowieckie i pisze, iż układ sowiecki będzie miał podwójny charakter:

polityczny i wojskowy.

Strona wojskowa będzie bez wątpienia konsekwencją porozumienia politycznego. Skoro więc porozumienie polityczne jest już prawie na ukończeniu jest rzeczą naturalną — oświadcza dziennik — iż przystępuje się do rozmów wojskowych.

W tej dziedzinie należy w krótkim czasie oczekiwać zasadniczych decyzji ze strony Paryża i Londynu.

Decyzje te właśnie dotyczą wysyłki misji wojskowej do Moskwy.

ZBROJENIA MORSKIE ANGLII.

Londyn, 27. 7. (PAT.) Admiralicja brytyjska postanowiła zakupić dodatkowo około 80 trawlerów. Mają być one użyte nie jako poławiacze min, lecz do walki z łodziami podwodnymi.

ROZMOWA PREZ. ROOSEVELTA Z MIN. HULLEM.

Waszyngton, 27. 7. (PAT.) Sekretarz stanu Hull odbył wczoraj dłuższą rozmowę z prezydentem Rooseveltem na temat sytuacji ogólnej. Odmówił on udzielenia jakichkolwiek szczegółów o tej konferencji.

Stany Zjednoczone odpowiedzialne za wytworzoną sytuację w Chinach.

Hongkong, 27. 7. (ATE). Prasa chińska omawiając wyniki rokowań angielsko - japońskich w Tokio stwierdza, że

winę za powstanie obecnej sytuacji niedogodnej dla Chin ponoszą raczej Stany Zjednoczone, aniżeli Anglia.

Gdy przed kilku dniami Anglia odmówiła dalszej akcji na rzecz utrzymania kursu dolara chińskiego, było to spowodowane odmową Stanów Zjednoczonych uczestniczenia na zasadzie równości z Anglią w t. zw. funduszu stabilizacyjnym.

Wskutek tej odmowy, kurs dolara chińskiego zachwiał się. Z drugiej strony,

gdy Anglia zwróciła się do Stanów Zjednoczonych o poparcie podczas rokowań z Japonią o Tientsin, to Stany Zjednoczone pozostały obojętne na tę prośbę,

co zresztą zostało potwierdzone przez depeszę jednej z agencji amerykańskich z Tokio.

Londyn, 27. 7. (ATE) Wobec niebezpiecznych dla Chin komplikacji w związku z angielsko-japońskim układem w Tokio, marszałek Czang-Kai-Czek rozwinął żywą działalność dyplomatyczną i wojskową.

Przede wszystkim zwołano nadzwyczajne posiedzenie rady centralnej Kuomintangu, które odbyło się wczoraj w Czungkingu. Przedstawiciele różnych resortów zdawali sprawę z obecnej sytuacji wojskowej i gospodarczej Chin w związku z wynikiem rokowań angielsko - japońskich.

Postanowiono wydać odezwę do ludności, by nie nadawała zbytniego znaczenia nowej postawie Anglii i by nie dawała wiary umyślnie rozpuszczanym przez wrogów plotkom.

Postanowiono również rozpowszechnić w milionach egzemplarzy streszczenie wczorajszego przemówienia marsz. Czang-Kai-Czeka, który zapewniał, że Chiny posiadają ogromne zapasy amunicji i środki finansowe, dostateczne do prowadzenia wojny bez niczyjej pomocy.

Czyżby powrót Alfonsa XIII na tron?

Warszawa, 27. 7. (Tel. wł.) Prasa francuska podaje wiadomość, jakoby gen. Franco, który na terenie wewnętrznym w sposób wyraźny likwiduje ruch monarchistyczny,

wysłać miał w charakterze półoficjalnym ks. Maurę, do przebywającego w Lozannie byłego króla hiszpańskiego Alfonsa XIII.

Wiadomości te prasa francuska traktuje jako dowód pewnego przesilenia wewnętrzno-politycznego.

Dzisiejsza prasa podaje poza tym, że gen. Franco ma przygotowaną listę nowego rządu. Dotychczas nie wiadomo jednak, jaki będzie skład przyszłego gabinetu. Korespondenci prasy francuskiej w Hiszpanii donoszą, że

chociaż minister Serrano Sunner wygrał pierwszą rozgrywkę taktyczną z gen. Queipo de Llano i gen. Yague, to jednak nie należy z tego wnosić, jakoby falangiści ostatecznie opanowali sytuację.

Rozgrywka rozwija się w dalszym ciągu, a gen. Franco stara się zachować rolę mediatora. Ponadto prasa podaje niesprawdzoną u źródł oficjalnych wiadomość o dymisji gen. Solchagi ze stanowiska dowódcy okręgu wojskowego Galicji. Gen. Solchaga był jednym z wybitniejszych dowódców wojny domowej.

POZBAWIENIE B. PREZ. BENESZA OBYWATELSTWA CZESKIEGO.

Praga, 27. 7. (PAT.). Według doniesień organu Henleina „Die Zeit", rząd czeski opracowuje dekret w sprawie pozbawienia obywatelstwa emigrantów, prowadzących za granicą działalność polityczną. "Die Zeitt" pisze, że

zarządzenie to będzie zastosowane przede wszystkim do osoby b. prezydenta Benesza i jego wspólników.

Majątek osób, pozbawionych obywatelstwa, ma ulec konfiskacie.

* * *

Praga, 27. 7. (PAT.) W związku z dywersyjną akcją pewnego odłamu faszystów czeskich, władze czeskie poczyniły ostre zarządzenia, celem uniemożliwienia podstępnej akcji rozbijania jedności narodu czeskiego.

KS. KENTU W PARYŻU.

Paryż, 27. 7. Wczoraj o godzinie 18.30 na lotnisku Le Bourget wylądow aliksięstwo Kentu. Po kilkudniowym pobycie w Paryżu para książęca uda się na wycieczkę samochodową po kontynencie.

Wiadomości bieżące.

27 LIPCA 1939

Czwartek
Natalii
Jutro: Innocentego
Wschód słońca 3·46
Zachód „ 19·38

TEATR WIELKI.
Piątek teatr nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO nieczynne wskutek remontu.
BAJKA ul. Zielona: „Kochaj tylko mnie" i „Skrzydła nad Honolulu".
CASINO ul. Legionów 5: Zeznanie szpiega — film antyhitlerowski.
CHIMERA pl. Akademicka: Dama z portretu.
EMPIRE ul. Legionów 5: Port siedmiu mórz.
EUROPA ul. Akademicka: Jak trudno zdobyć żonę.
KOPERNIK ul. Kopernika 9: Orkan.
MARYSIENKA pl. Smolki: Orkan.
MIRAŻ pl. Mariacki: Drapieżne maleństwo.
MUZA ul. Trzeciego Maja: Ludzkie serca
PALACE ul. Legionów 3: Trzy niewiniątka.
RAJ pl. Mariacki: Czy Lucyna to dziewczyna.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: Władczyni dżungli.
STYLOWY: „Express Paryż—Tulon" i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: Cień Szang haju i Siódme niebo.
TON Pasaż Mikolascha: „Pan z milionami" oraz „Brodway Bill".

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „KONIEC I POCZĄTEK". W Teatrze W. we czwartek 27-go ostatni występ świetnego artysty scen stołecznych M. Maszyńskiego w przemiłej komedii pt. „Koniec i początek". Oprócz naszego gościa biorą udział w spektaklu pp.: N. Karasińska, M. Czajkowska, W. Zbierzowska, J. Staszewski i Wł. Ratschka. Dla uprzystępnienia jak najszerszej publiczności ujrzenia tego widowiska — wyznaczono wszystkie miejsca po 1 zł — wcześniejszy nabywca biletu otrzymuje bliższe miejsce.

— NAJBLIŻSZA PREMIERA TEATRU W. W Teatrze W. dobiegą końcowych prób lekka komedia Aldo de Benedetti pt. „Szkarłatne róże". Intryga zadzierzgnięta na niebezpiecznym momencie nudy i przesytu szczęścia małżeńskiego. Pierwsze objawy prowadzące do nieuchronnego „rozejścia się", to szukanie nowych przeżyć przez oboiga małżonków, „każdy na swoją rękę", aby zdobyć to, co z domu uleciało bezpowrotnie — wzajemne zainteresowanie się związanych ze sobą ludzi. Autor w nieprawdopodobnie zręczny sposób rozwiązuje chwilowe nieporozumienie wynikłe z zastoju wzajemnych uczuć — skierowuje je na drogę zabawnego qui pro quo i pogodnie rozwiązuje konflikt domowy w przekomicznych sytuacjach ciekawej akcji i pełnym doskonałego humoru dialogu. Technicznie komedia jest szczytem zręczności i opanowania rzemiosła komedio-pisarskiego. — Udział biorą pp.: K. Ankwicz-Szyikowska, J. Wiedeńska, R. Hierowski, S. Michulowicz. Dekoracje E. Boguszewskiej.

— W DNIACH 28 I 29 W SALI TEATRU ROZM. występy Warszawskiej Szopki politycznej 1939. Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

KOMUNIKATY.

— ZWIĄZEK LEGIONISTÓW POLSKICH Oddział Lwów zawiadamia wszystkich Legionistów, że w dniu 2 sierpnia br. o godz. 19-tej odbędzie się zebranie informacyjne w świetlicy Związku przy ul. Jabłonowskich nr. 11.

— ZARZĄD KOŁA LWÓW OGÓLNEGO ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY R. P. zawiadamia swych członków, że dnia 30 bm. odbędzie się wycieczka krajoznawcza do Janowa, połączona ze strzelaniem między Kołem Lwów a Kołem Janów. Zgłoszenia do dnia 27 bm. przyjmuje sekretariat.

— LWOWIANIE POZNAJCIE LWÓW. W niedzielę 30 bm. urządza Związek Popierania Turystyki m. Lwowa dla Lwowian wycieczkę do 2 muzeów: Króla Jana III. Sobieskiego (mieszkanie królewskie, sala tronowa, senatorów, zbiory broni galeria obrazów. Sybir), oraz Muzeum Przemysłowe, część zawierającą galerię obrazów (Matejko Grottger, Wyspiański, Mehoffer, Pruszkowski i inni). Zbiórka w lokalu Związku Popierania Turystyki m. Lwowa, Kilińskiego 4 o godz. 11. Udział w wycieczce 50 gr.

— WYCIECZKA „GWIAZDY" NA „CZARTOWSKĄ SKAŁĘ" w niedzielę, 30 lipca 1939. Udział biorą członkowie „Gwiazdy" z rodzinami oraz osoby przez nich polecone. Celem wycieczki jest: oddanie wmurowanego w skałę ryngrafu Matki Boskiej Częstochowskiej pod opiekę społeczeństwa lwowskiego. — Uprasza się zatem również wszystkie Związki, Zrzeszenia, Towarzystwa, które są zainteresowane w umiłowaniu pięknych okolic Lwowa i jego zabytków naturalnych — do licznego współudziału w wycieczce. Zgłoszenia uczestników pojedyńczo lub gremialnie do czwartku 27 lipca br. do godz. 20-tej wieczorem w biurze Stow. „Gwiazda" Franciszkańska 7. — Na polanie pod „Czartowską Skałą" tani bufet lecz zabranie własnych prowiantów, zwłaszcza dla większych rodzin, jest jednak wskazane. Równocześnie zabrać z sobą należy: barony, piłki ręczne sersa, itp. — Wycieczka wyruszy w niedzielę, 30 lipca br. przy dźwiękach orkiestry dętej punktualnie o g. 9-tej rano z pod pomnika Bartosza Głowackiego w Parku Łyczakowskim — dojazd tramwajami 1 i 8. — Udział w wycieczce jest bezpłatny. — W razie zdecydowanej niepogody wycieczka odbędzie się w następną niedzielę, 6 sierpnia br. — Chorągiew wywieszona na budynku „Gwiazdy" Franciszkańska 7 będzie znakiem odbycia się wycieczki.

—

Wielkie bitwy powietrzne na granicy mongolsko-japońskiej.

Moskwa, 27. 7. (PAT.) Agencja Tass podaje na podstawie wiadomości ze sztabu wojsk mongolsko - sowieckich, że w czasie od 23 do 25 lipca w Mongolii wojska japońsko - mandżurskie usiłowały kilkakrotnie atakować i zająć stanowiska wojsk mongolsko-sowieckich na wschód od rzeki Khalka.

Usiłowania te zostały odparte przez wojska mongolsko - sowieckie, które zadały wielkie straty wojskom japońsko - mandżurskim.

Wojska sowiecko - mongolskie zajmują mocno dawne pozycje na wschodnim brzegu Khalhi. W walkach 23-go lipca **lotnictwo japońskie straciło 15 samolotów myśliwskich, 2 bombowce, 2 samoloty zwiadowcze i aerostat,** który poprawiał strzały artylerii japońskiej. Po tych walkach 5 samolotów nie powróciło do lotnisk mongolsko-sowieckich. Tego samego dnia strącono i wzięto do niewoli płk. Kowaro, dowódcę japońskiej eskadry lekkich bombowców. Zeznania jego potwierdziły fakt, że Japończycy skoncentrowali w rejonie działań wojennych znaczne siły powietrzne.

—

Koncentracja wojsk włoskich zagrożeniem Turcji od morza.

Stambuł, 27. 7. (PAT.) Między prasą turecką a włoską od dłuższego czasu już odbywa się polemika na temat włoskich przygotowań wojskowych na wyspach Dodekanezu.

Prasa turecka stwierdza, że koncentracja wojsk włoskich na Archipelagu tym ma na celu przede wszystkim **ofensywę w razie wybuchu wojny przeciwko zachodniej części Archipelagu, zwłaszcza zaś rejonu pomiędzy Smyrną a Adalią.**

Włoskie stacje radiowe wykorzystują natomiast dla swych celów wiadomości o koncentracji tureckich sił wojskowych w zachodniej Anatolii, **twierdząc, że Turcja zamierza zaatakować Dodekanez i że tym właśnie tłumaczą się włoskie przygotowania na wyspach.**

W odpowiedzi na tę propagandę, dzienniki tureckie donoszą, że Turcja nie żywi żadnych zamiarów zaborczych w stosunku do Dekanezu i że odwrotnie —

Włochy, okupując Albanię i gromadząc wojska na wyspach, zagrażają Turcji od strony lądu i morza.

Dlaczego gauleiter Forster uderza w ton wojskowy.

Gdańsk, 27. 7. (PAA) Gauleiter Forster rozpoczął ostatnio akcję propagandową już nawet w poszczególnych zakładach pracy. Pobrzękując przy tym szabelką, jak to miało miejsce podczas przemówienia do robotników na stoczni Schichau. Dobrze zorientowani twierdzą, że

bardzo wątpliwe nastroje wśród robotników, zatrudnionych na terenie W. M. Gdańska, zmusiły samego gauleitera do akcji propagandowej.

Nie pomagają bowiem ani oddziały SS, ani „Betriebspolizei", ani Gestapo, czy też innego typu konfidenci. Robotnik gdański nie chce wojny, ani żadnych awantur. Z konieczności musi należeć do DNSAP. Musiał i musi chodzić na apele, parady, zbiórki, wiece. Lecz w fabrykach i domach, albo milczy, albo gdy jest między swoimi —

klnie na cały reżim hitlerowski, na przybyszów mundurowych i niemundurowych z Trzeciej Rzeszy.

Musiano więc rozpocząć akcję „podniesienia na duchu". „Damy sobie sami radę, rozporządzając własną armią" — oto ostatnie hasło gauleitera. Lecz i ono nie zdobywa popularności. Mimo, iż faktycznie odżegnuje się od konieczności pomocy Reichu.

Robotnik gdański jest przeciwny wszelkim awanturom, a o woj nie słyszeć nie chce.

Sprawca porwania gen. Millera skazany na dożywotnie ciężkie roboty.

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). **Sąd przysięgłych w Paryżu skazał wczoraj wieczorem zaocznie na dożywotnie ciężkie roboty gen. Skoblina, oskarżonego o spowodowanie zniknięcia we wrześniu 1937 r. gen. Millera, prezesa stowarzyszenia b. kombatantów rosyjskich.**

Należy przypomnieć, że **żona gen. Skoblina, Plewickaja, skazana została w grudniu ub. roku za współudział na 20 lat ciężkich robót.**

Brednie prasy gdańskiej o rzekomym zajściu w porcie.

Gdańsk, 27. 7. (PAT.) Prasa gdańska podała do wiadomości w dniu 26 b. m., że w porcie gdańskim doszło do incydentu, polegającego na obrzuceniu kamieniami przez załogę holownika polskiej marynarki wojennej „Kaper" gdańskiej łodzi policyjnej.

Przeprowadzone przez odnośne władze polskie wojskowe dochodzenia wykazały, że wiadomości te były całkowicie zmyślone i należą do tej samej kategorii wyssanych z palca wiadomości antypolskich, co nieistniejący w rzeczywistości „incydent" polsko-gdański w okolicy Renneburga, gdzie zdenerwowani celnicy gdańscy i członkowie S. A. wymienili ze sobą szereg strzałów.

Wejherowo, 27. 7. (PAT.) Celnik niemiecki Lipski, który konno przekroczył granicę polsko-gdańską pod Łapinem, pow. kartuski i został przytrzymany przez straż graniczną polską, odstawiony został z Kartuz do aresztu w Wejherowie.

—

Giełda z dnia 27 lipca.

Dewizy: Belgia 90.72; Berlin 213.07; Gdańsk 100.25; Holandia 285.91; Kopenhaga 111.53; Londyn 24.99; N. Jork 5.33; kabel 5.33 1/4; Oslo 125.52; Paryż 14.14; Sztokholm 128.77; Szwajcaria 120.35; Włochy 28.04; Helsinki 11.02; Montreal 5.33.

Papiery procentowe: 4 i pół wewnętrzna 60.50; 3 inwest. 1 em. 75 serie 77; 2 em 74 serie 76; 5 konwersyjna 65 — 62 setki — 60 drobne; 4 premj. dolarowa 39; 4 konsolidacyjna 61 — 60.50 ost. setki i drobne.

—

WYJAZD PUŁK. KOCA Z LONDYNU.

Warszawa, 27. 7. (Tel. wł. — l. r.). Szef polskiej misji finansowej w Londynie płk. Adam Koc wyjechał wczoraj o godzinie 2 po południu z Londynu, udając się do Warszawy.

WYJAZD MIN. ROMANA DO GDYNI.

Warszawa, 27. 7. (Tel. wł — l. r). W dniu wczorajszym min. Roman w towarzystwie dyrektora departamentu ogólnego i dyrektora biura wojskowego wyjechał do Gdyni, gdzie weźmie udział w uroczystości poświęcenia nowego polskiego motorowca transatlantyckiego „M/S. Chrobry".

MIN. ULRYCH W KRAKOWIE.

Warszawa, 27 7. (Tel. wł.) W środe przybył do Krakowa komendant naczelny Związku Legionistów Polskich, minister Juliusz Ulrych.

KONCERT KIEPURY W GDYNI.

Gdynia, 27. 7. (PAT) Wczoraj wieczorem odbył się w Gdyni na placu Grunwaldzkim wielki koncert Jana Kiepury na Fundusz Obrony Morskiej.

WYCIECZKA DO GDYNI.

Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje w piątek, dnia 28 lipca trzydniową wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa do Gdyni

Odjazd ze Lwowa dnia 28 lipca g 10.23.
Odjazd z Gdyni dnia 31 lipca g. 22.52.

Koszt przejazdu w obie strony wraz z opłatą za dwa noclegi przejazd statkiem do Jastarni i zwiedzanie Gdyni i portu motorówką wynosi 26 zł. 20 gr.

Karty kontrolne na przejazd są do nabycia we Lwowie w kasie biletowej PKP., ul. Zygmuntowska 5, oraz w biurach podróży, zaś w Przemyślu Jarosławiu, Przeworsku, Brodach, Tarnopolu, Stanisławowie i Kołomyi w kasie biletowej PKP.

W przeddzień wyjazdu informować się o ewentualnych zmianach.

Program radiowy.

PIĄTEK, 28 LIPCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał. Pozdrowienie, Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 7.35 Muzyka poranna. — 8.15 Kłopoty i rady. — 8.30 Przerwa. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Muzyka popularna z płyt. — W przerwie: Poradnik turystyczno-sportowy dla młodzieży. — 13.25 Lw. Godzina gospodyni wiejskiej. — 14.10 Lw. Audycja dla młodzieży: Fragment z powieści J. Bieniasza i Muzyka z płyt. — 14.35 Lw. Wiad. gospodarcze i Giełda. — 14.45 „Przerwane wakacje" — powieść. — 15.00 Muzyka popularna. — 15.45 Wiad. gospodarcze. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Chór opery La Scala (płyty). — 16.45 Lw. Rozmowa z chorymi ks. Michała Rękasa. — 17.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. Płyty z objaśnieniami: „Stanisław Moniuszko" w oprac. J. Kołaczkowskiego — fragmenty z oper, pieśni solowe i chóralne. — 18.00 Opowieść o Schuberc e. — 19.00 Cykl „Baśń klechda, legenda". — 19.20 Chwila Biura Studiów. — 19.30 Przy wieczerzy — koncert rozrywkowy. — 20.15 Rezerwa. — 20.25 Lw. Audycja dla wsi: „O tym, jakie prosięta wybierać do chowu" — pogadanka w jęz. ukr. — wygłosi inż. M. Doberczuk. — 20.35 Lw. Wiadomości sportowe lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny Wiad. meteor. Wiad. sportowe. — 21.00 Polskie Radio w gościnie u Pomorzan — koncert rozrywkowy. — W przerwie o 21.50 z Warszawy „Walter Scott" — portret literacki. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego i Komunikat meteorologiczny. — 23.05 Zakończenie audycyj.

PIERWSZA POLSKA POGŁĘBIARKA.

W najbliższym czasie rozpocznie pracę w dolnym biegu Wisły pogłębiarka, całkowicie wybudowana w Polsce. Jest to pierwsza pogłębiarka krajowa, produkcji jednego z zakładów śląskich. Wkrótce też zakłady te mają wybudować dalsze tego typu pogłębiarki.

Poza tym pod Sandomierzem powstaje nowa stocznia rzeczna, która wyspecjalizuje się w budowie barek (berlinek).

ELEKTRYFIKACJA WYBRZEŻA

Prace elektryfikacyjne na wybrzeżu morskim, prowadzone w szybkim tempie, obecnie są już na ukończeniu. Po wykończeniu budowy sieci elektrycznej w Jastrzębiej Górze pozostały jeszcze do wykończenia prace w Tupadłach i Chłapowie.

Znaczenie sowiecko-niemieckich rokowań handlowych.

Lakoniczny komunikat sowieckiej urzędowej agencji Tass doniósł, że w Berlinie rozpoczęły się ostatnio rokowania handlowe pomiędzy przedstawicielami Rzeszy Niemieckiej i ZSRR. Ze strony sowieckiej rokowania te prowadzi zastępca przedstawiciela handlowego Sowietów w Berlinie, Babaryn, stronę zaś niemiecką reprezentuje dyrektor Schnure. Komunikat sowiecki nadmienia, że

celem wznowionych rokowań handlowych jest uregulowanie sprawy wymiany handlowej i kredytów.

Wokół sowiecko-niemieckich rokowań handlowych od dłuższego czasu kursowały najbardziej sensacyjne pogłoski, przypisujące tym rokowaniom wybitne znaczenie polityczne. Z komunikatu sowieckiego dowiadujemy się, że

rozpoczęte w Berlinie rokowania posiadają charakter ściśle handlowy.

Świadczy o tym chociażby ta okoliczność, że ze strony sowieckiej bierze w nich udział nawet nie przedstawiciel handlowy Sowietów w Berlinie, a tylko jego zastępca, ze strony zaś niemieckiej — rzeczoznawca handlowy rządu Trzeciej Rzeszy, dyrektor Schnure, który już niejednokrotnie przeprowadzał z rządem sowieckim rozmowy na temat ponownego uregulowania stosunków handlowych pomiędzy obu krajami.

Drugą okolicznością o ściśle określonym celu rokowań berlińskich jest podkreślenie, że

nie są to rokowania nowe, a jedynie dalszy ciąg rokowań prowadzonych dawniej.

Komunikat sowiecki mówi o wznowieniu rokowań w sprawie wymiany handlowej.

W ten sposób wszelka interpretacja rokowań berlińskich, jako wydarzenia o wielkim znaczeniu politycznym, byłaby bezpodstawna.

Stosunki handlowe sowiecko-niemieckie różnie układały się w ostatnich latach. Rozbudowa przemysłu sowieckiego nie mogła obejść się bez pomocy ze strony znienawidzonego przez komunistów świata kapitalistycznego. A ponieważ pomiędzy Sowietami i II Rzeszą Niemiecką istniał słynny układ rapalski, przeto przemysł niemiecki stał się głównym dostawcą potrzebnych Sowietom maszyn i instalacji fabrycznych. W tym okresie przebywali w Sowietach liczni fachowcy niemieccy, jak również wykwalifikowani robotnicy z Niemiec, których zadaniem było obeznanie fachowców i robotników sowieckich z maszynami niemieckimi. Obroty handlowe pomiędzy Niemcami i Sowietami były wówczas bardzo ożywione.

Po realizacji pierwszego planu 5-cioletniego w roku 1933, w stosunkach handlowych sowiecko-niemieckich nastąpił wiele znaczący zwrot. Ostatni układ handlowy z roku 1932 podpisany został w Berlinie przez słynnego przywódcę opozycji lewicowej w Sowietach Piatakowa, który po kilku latach został skazany na karę śmierci w głośnym procesie moskiewskim, przy czym

wśród zarzutów, stawianych mu wówczas, na pierwszym planie figurował zarzut, iż był on agentem faszystów niemieckich.

Załamanie się sowiecko-niemieckich stosunków handlowych w tym okresie nastąpiło z dwóch powodów. Po pierwsze

rząd sowiecki chciał uniezależnić się pod względem gospodarczym od Niemiec i od niemieckich fachowców.

Toteż rozpoczęły się wtedy masowe wysiedlania obywateli niemieckich z ZSRR, które trwały aż do ostatnich czasów. Przeciwstawiając się niemieckiej ekspansji gospodarczej Kreml chciał położyć kres penetracji politycznej Niemiec w ZSRR. Z drugiej strony

przewrót hitlerowski w Niemczech w 1933 roku wytworzył zupełnie nową sytuację i zmienił oblicze polityczne niemieckiego kontrahenta.

Z tych też powodów nastąpiło całkowite załamanie się wymiany handlowej pomiędzy Sowietami i Trzecią Rzeszą.

Obecnie na skutek szybkiej dewastacji przemysłu sowieckiego kiedy zainstalowane w fabrykach maszyny niemieckie zużyły się w znacznej części,

wyłoniła się konieczność nawiązania nowych kontaktów handlowych z Niemcami.

Poważna część przemysłu sowieckiego produkuje szereg wyrobów według licencji niemieckich (zwłaszcza przemysł chemiczny), posługując się obrabiarkami i aparatami, których mogą dostarczyć tylko Niemcy. Poza tym ZSRR potrzebuje znacznych ilości części zamiennych dla tych maszyn.

Rokowania berlińskie są logiczną konsekwencją tych konieczności gospodarczych ZSRR i stanowią dalszy ciąg usiłowań podjętych przez Niemcy w końcu 1933 r.,

mając na celu unormowanie wymiany handlowej sowiecko-niemieckiej i ustalenie niezbędnych w tym zakresie kredytów.

———

Minister Koht o sytuacji międzynarodowej.

Sztokholm, 27. 7. (PAT.). Z Oslo donoszą, że norweski minister spraw zagranicznych prof. Koht w przemówieniu wygłoszonym w Tromsce oświadczył m. in., że

sytuacja międzynarodowa nie jest dziś tak dalece napięta, jak to było trzy, czy cztery tygodnie temu, ale może to oznaczać spokój przed burzą.

Wzajemne przeciwieństwa nagromadziły się w tak wysokim stopniu, że wojna jest możliwa. Najważniejszym zagadnieniem jest dziś

zagadnienie siły.

Norwegia powinna uczynić wszystko, aby stać na uboczu w razie zmierzenia sił, lecz może to okazać się trudniejsze niż w roku 1914.

Niwa wojna będzie wojną totalną, lecz Norwegia jest lepiej przygotowana i zaopatrzona niż 25 lat temu.

Mimo to — zakończył min. Koht — musimy mieć siłę, aby móc bronić neutralności.

———

Rozgrywka między Cwetkowiczem a b. premierem Stojadinowiczem

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). Martwy sezon w dziedzinie polityki wewnętrznej Jugosławii, dobiega — zdaje się — końca. Niebawem, wobec spodziewanego powrotu regenta ks. Pawła, sprawa chorwacka powinna ruszyć z miejsca.

Wydaje się jednak — zdaniem kół politycznych, — że porozumienie serbsko - chorwackie powinno być zawarte w sierpniu b. r. Przyczyn opóźniających zawarcie porozumienia między Białogrodem a Chorwatami, nie należy już dzisiaj doszukiwać się w nadmiernych żądaniach chorwackich czy nieustępliwości rządu, lecz

w trudnościach formuły prawnej, umożliwiającej wprowadzenie w życie autonomii dla Chorwatów bez narusze nia obowiązującej konstytucji z roku 1929.

Z drugiej strony tutejsze koła polityczne ze znacznym zainteresowaniem śledzą

przebieg rozgrywek w łonie partii rządowej między jej przywódcą premierem Cwetkoviczem a b. premierem Stojadinowiczem.

Ostatnie posunięcie w formie wprowadzenia komisarza rządowego do dziennika „Vreme", organu stanowiącego własność Stojadinowicza uważane jest jako dotkliwy cios dla b. premiera. Walka między Cwetkoviczem a Stojadinoviczem jeszcze nie zakończyła się, a bliska przyszłość powinna przynieść dalsze posunięcia z obu stron.

Ćwiczenia przeciwlotnicze w Berlinie.

Berlin, 27. 7. (PAT) O godz. 15-ej ogłoszono w Berlinie stan pogotowia przeciwlotniczego, w ramach tygodniowych ćwiczeń OPL. Sygnał Sygnał oddziału cywilnego pogotowia lotniczego, dany został przez syreny. Wojska lotnicze i cywilne oddziały pogotowia zajęły wyznaczone pozycje. Po mieście kursują samochody wojskowe z zamaskowanymi znakami rozpoznawczymi. Pozostaje to zapewne w związku z koncentracją w Berlinie na okres ćwiczeń zamiejscowych formacji wojskowych. Ćwiczenia OPL rozciągnięto również na ośrodki podmiejskie Berlina.

O godz. 18.45 nastąpił pierwszy alarm lotniczy. Podczas alarmu słychać było „ostrzeliwanie samolotów" przez artylerię przeciwlotniczą.

Pierwszy alarm zakończony został o godz. 20-ej.

Nowe instrukcje angielskie.

Warszawa, 27. 7. (Tel. wł. — I. r.). Prez. Chamberlain w odpowiedzi na interpelację o stanie rokowań angielsko-rosyjskich oświadczył, że

wczoraj wieczorem zostały wysłane ambasadorowi angielskiemu do Moskwy nowe instrukcje i wyraził nadzieję, że z początkiem przyszłego tygodnia będzie mógł złożyć bliższe oświadczenie.

Na zapytanie czy prawdą jest, co pisze prasa o osiągnięciu porozumienia co do rozpoczęcia rozmów wojskowych i morskich rozmów w Moskwie, premier odpowiedział wymijająco, że rząd angielski wysłał ponownie instrukcje ambasadorowi angielskiemu w Moskwie, lecz nie miał jeszcze informacyj o reakcji rządu rosyjskiego na te instrukcje.

Na pytanie, czy rząd francuski również wyśle misję wojskową do Moskwy, premier odpowiedział, że rząd francuski i angielski działają w ścisłym porozumieniu.

Udzielając wyjaśnień na temat rozmów angielsko - japońskich w Tokio, Chamberlain powiedział, iż rozmowy, jakie tam się toczą, obejmowały dotychczas wyłącznie sprawę procedury i stwierdzenia faktów.

Londyn, 27. 7. (PAT.) Korespondent parlamentarny Reutera dowiaduje się, iż Chamberlain złoży oświadczenie na temat rokowań angielsko - sowieckich w poniedziałek.

W debacie na temat spraw zagranicznych, prowizorycznie wyznaczonej na dzień 2 sierpnia, głównym mówcą ma być Chamberlain.

———

DEPESZA KONDOLENCYJNA MINISTRA W. R. I O. P. Z POWODU ZGONU ARCBISK. ROPPA.

Warszawa, 27. 7. (PAT.) W związku ze śmiercią ś. p. ks. arcybiskupa Roppa, pan minister W. R. i O. P. prof. W. Świętosławski wysłał do ks. kardynała dr Augusta Hlonda depeszę następującej treści:

„Mam zaszczyt przesłać na ręce Waszej Eminencji wyrazy mego najgłębszego współczucia z powodu śmierci ś. p. arcybiskupa Roppa, którego patriotyzm, wielkość serca i pełne poświęcenia życie zjednały mu najwyższe uznanie narodu polskiego".

* * *

Na pogrzebie ks. arcybiskupa Roppa, będzie reprezentował pana ministra W. R. i O. P. wojewoda pomorski.

MUSSOLINI NAD ADRIATYKIEM.

Rzym, 27. 7. (PAT.) Mussolini odbył wczoraj podróż inspekcyjną na wybrzeżu Adriatyckim prowincji Romanii, podczas której zwiedził kolonie letnie dla dzieci.

ZATONIĘCIE NIEMIECKIEJ ŁODZI PODWODNEJ.

Berlin, 27. 7. (PAT.) „Hamburger Fremdenblatt" zaprzecza pogłosce prasy amerykańskiej o zatonięciu na morzu Beryngа na północny-zachód od Alaski niemieckiej łodzi podwodnej z 38-osobową załogą.

DWIE BOMBY WYBUCHŁY W PRZECHOWALNI BAGAŻU.

Warszawa, 27. 7. (Tel. wł.). Wczoraj po południu w składzie bagaży ręcznych na dworcu Cingscross w Londynie wydarzyły się dwie eksplozje. Straty są dość znaczne.

7 osób odniosło rany, w tej liczbie dwie kobiety.

Jak przypuszczają, oba wybuchy są dziełem terrorystów irlandzkiej armii republikańskiej.

„Scotland Yard" wysłał na miejsce wypadku licznych dedektywów.

Londyn, 27. 7. (PAT.) W związku z dwoma eksplozjami na stacji Kingscross w Londynie

aresztowano 5 osób. Według ostatnich danych, z powodu eksplozji 16 osób odniosło rany.

Detektywi Scotland Yardu niezwłocznie po eksplozji dokonali rewizji bagaży, zdeponowanych na różnych stacjach Londynu.

POLSCY HIMALAIŚCI ZAATAKUJĄ SZCZYT MOUNT EVEREST

Warszawa, 27. 7. (Telefon własny). W związku z ukazaniem się w niektórych dziennikach wiadomości o tym, jakoby obecna ekspedycja w Himalaje miała być m. in. wstępem do ataku na najwyższy szczyt świata Mount Everest, dowiadujemy się z klubu wysokogórskiego P. T. T., że wszelkie pogłoski na temat rzekomo projektowanej wyprawy polskiej na Mount Everest są niezgodne z prawdą.

Wyprawa tego rodzaju z różnych względów jest niemożliwa do zrealizowania i nie jest w ogóle brana w rachubę przez polskie sfery alpinistyczne.

STATEK WYRATOWAŁ LOTNIKA Z TRAGICZNEJ SYTUACJI.

Sztokholm, 27. 7. (PAT) Szwedzki statek „Najaden", płynący z portu Skelleftea do Lubeki, wyratował pomiędzy miejscowością Gedser (Dania) a Trawemuende lotnika niemieckiego, który wraz z samolotem spadł do morza. Lotnik utrzymywał się po katastrofie przez 2 i pół godziny na morzu.

NIEMIECKI SZEF SZTABU NA MANEWRACH WŁOSKICH.

Berlin, 27. 7. (PAT.). Szef sztabu generalnego armii włoskiej gen. Pariani, zaprosił szefa sztabu generalnego wojsk niemieckich gen. Haldera na manewry włoskie, jakie się odbędą na równinie Po, w czasie od 1 do 9-go sierpnia. Gen. Halder zaproszenie to przyjął.

———

REKORDOWY SKOK ZE SPADOCHRONEM.

Warszawa, 27. 7. (Tel. wł. — l. r.). Lotnik sowiecki Romaniuk dokonał wczoraj skoku z wysokości 7 tys. metrów ze spadochronem. Celem tego skoku było sprawdzenie celowości aparatu nowej konstrukcji.

Lotnik spadał 5 tysięcy metrów bez rozwinięcia spadochronu, dopiero na wysokości 2 tysięcy metrów rozwinął spadochron i wylądował bez żadnego wypadku.

Prasa sowiecka opisując działanie nowego aparatu zaznacza, że umożliwi on wylądowanie w miejscu zgóry wyznaczonym.

Nowy aparat spadochronowy znajdzie zastosowanie w armii czerwonej.

SZYBKIE USUWANIE BRAKÓW W C. O. P.

Niezwykle szybkie tempo rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego wyprzedziło znacznie tempo budowy dobrych dróg bitych i kolejowych, budowy domów mieszkalnych, dostaw aprowizacyjnych i t. p. To są wciąż jeszcze duże bolączki Centralnego Okręgu Przemysłowego, które jednak nieustannie maleją, dzięki wykonywaniu szeregu poważnych inwestycyj w tym zakresie.

Spodziewać się też można, że już wkrótce te wszystkie braki zostaną usunięte i dalszy rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego nie będzie potykał się o tego rodzaju przeszkody.

NOWY POLSKI STATEK SZKOLNY.

Sztokholm, 27. 7. (PAT) „Aftonbladet" donosi, że stocznia Ekenesvarvet w Kalmarze przystępuje do budowy zamówionego przez Polskę statku szkolnego ,który będzie nosił nazwę „Gen. Zaruski".

PROPAGANDA LWOWA W CHICAGO.

W czasie pobytu we Lwowie wycieczki Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego zostały przeprowadzone rozmowy między p. Franciszkiem Barciem, naczelnym redaktorem pism Zjednoczenia P. R. K. a p. Mgr Stefanem Legeżyńskim z ramienia Związku Popierania Turystyki m. Lwowa w sprawie propagandy naszego miasta w prasie Zjednoczenia. Związek Popierania Turystyki m. Lwowa dostarczać będzie art. o osobliwościach Lwowa, **na** pierwszym miejscu o Cmentarzu Orląt, Wysokim Zamku. W ten sposób propaganda Lwowa. która dociera przez Związek, do Belgradu, Budapesztu, Bukaresztu, Berlina, dotrze do tak olbrzymiego ośrodka emigracji polskiej jak Chicago.

Na marginesie należy zaznaczyć, że wycieczki Zjedn. P. R. K. mają tradycję odwiedzania Lwowa i posiadają tu wypróbowanych przyjaciół. Z poprzedniej wycieczki sprzed 4 lat do Lwowa ukazały się reportaże w prasie Zjednoczenia. P. prezes Kania i p. sekr. Barć są wypróbowanymi przyjaciółmi Lwowa.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I Km. 88/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący na zasadzie art 676—680 kpc. ogłasza, że dnia 26 września 1939 o godz. 9.30 w Sądzie grodzkim w Przemyślu przy ul. Jagiellońskiej w sali nr. 25, odbędzie się licytacja nieruchomości a mianowicie realności obj. whl. 121, 1239 i 490 ks. gr. gm. kat. Żurawica dłużniczki masy spadkowej po śp. Bożennie Ucyk własnej, które to realności mają urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Przemyślu prowadzoną. I Realności obj. whl 121, 1239 i 490 ks. gr gm. kat. Żurowica położone są w gromadzie Żurawica w odległości 7.05 km. od Przemyśla jako centrum ruchu handlowego i przemysłowego, drogą bitą w dobrym stanie utrzymana, zaś około 1 km. od stacji kolejowej Żurawica. II. Realność obj. whl. 121 ks. gr. gm. kat. Żurawica składa się z pbud. lkat. 204, 440 i. pgr. lkat. 390/1 pastwisko, 388/1 ogród, 389/1 rola i 389/1 rola klasy 4, o łącznym obszarze 70 ar. Na pbud. lk. 204 wybudowano przed około 40 laty budynek drewniany słomą kryty. Budynek zupełnie zniszczony nadaje się jedynie na rozbiórkę. Realność obj. whl. 121 ks. gr. gm. kat. Żurawica oszacowaną została: 1) budynek zł. 50, 2) grunta zł. 4000, razem zł. 4.050. Cena wywołania wynosi zł. 3037.50. Rękojmia wynosi zł. 405. III. Realność obj. whl. 1239 ks. gr. gm. kat. Żurawica składa się z pgr. lkat. 389/5 rola i 390/3 pastwisko, grunta klasy II. o łącznej powierzchni 21 ar. 35 m. kw. Realność obj. whl. 1239 ks. gr. gm. kat. Żurawica oszacowana została na kwotę zł. 1000. Cena wywołania wynosi zł. 750. Rękojmia wynosi zł. 100. IV. Realność obj. whl. 490 ks. gr. gm. kat. Żurawica składa się z pbud. lk. 280 i pgr. lkat. 149, rola o łącznym obszarze 45 ar. 89 m. kw., grunta klasy I. Na pbud. lk. 280 wybudowano przed około 55 laty budynek drewniany niepodpiwniczony z drzewa miękkiego. Budynek przeznaczony na mieszkania, kryty blachą cynkową, mierzy długości 18 m., szerokości 8 m., wysokości 3 m. W skład budynku wchodzi sień, 3 pokoje kuchnia, spiżarnia oraz od sieni piec piekarski. Budynek wymaga gruntownego remontu. Stajnia wraz z stodołą mierząca długości 14 m., szerokości 4 m., wysokości 2 m., wybudowana przed około 55 laty, jest zupełnie zniszczona i przedstawia wartość materiału opałowego Przynależności: 1) studnia drewniana na pompę 7 betonów 40 zł. 2) parkan z desek miękkich 40 zł., 3) akacje 18 grubych, 16 cienkich 100 zł., 4) drzewa owocowe stare, 8 jabłoni, grusza i 7 orzechów 60 zł. 5) szczepy owocowe 6-letnie 30, 15 zł., razem 255 zł. I. budynek drewniany 700 zł., II. stajnia i stodoła 50 zł. III. grunta 3400 zł., IV. przynależności 255 zł Wartość całej realności obj. whl. 490 ks. gr. gm. kat. Żurawica wynosi 4405 zł. Cena wywołania wynosi 3303 zł. 75 gr. Rękojmia wynosi 440 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż powyższych nieruchomości nienastąpi. Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania. — Rękojmia winna być złożoną w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych i książeczkach wkładkowych w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenia egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższe nieruchomości w dnie powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akty zaś sprawy w Sądzie grodzkim w Przemyślu. Organy władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należytości z tytułu podat. i danin publ. wzywa się aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty przysługującego im prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, dnia 14 lipca 1939 r. 2841K

Km. 126/39/4. W sprawie egzekucyjnej wierzyciela mał. Jana Tymczyszyna c/a Józef Karkulowski w Orchowicach Osada pto: 245 zł. zpn. Obwieszczenie o I. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodz. w Sądowej Wiszni mgr Stan. Grabowiecki, mający kancelarię w Sądowej Wiszni, ul. Piłsudskiego nr. 4, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości że dnia 13 września 1939 r. o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Sądowej Wiszni odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Karkulowskiego rolnika w Orchowicach na Osadzie nieruchomości: całej realności obj. whl. 54 a ks. gr. gm. kat. Orchowice złożonej z pgr. lkat. 501/1, 502/1 i 502/2 o łącznym obszarze 5 ha 64 a 33 m. kw. wraz z domem mieszkalnym, stajnią, stodołą, studnią i drzewami owocowymi. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 12.820, cena zaś wywołania wynosi złotych 9615. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1282. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu. że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sądowej Wiszni ul. Piłsudskiego nr. 6, sala nr. 6. Dalsze koszty komornika wynoszą kwotę 56.55 zł. (pięćdziesiąt sześć zł. 55/100).

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sądowa Wisznia, 17 lipca 1939 r. 2848K

Km. 529/39. Sprawa wierzyciela Michala Buskiego w Grzymałowie. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Skałacie Franciszek Zapałowski, mający kancelarię w Skałacie przy ul. Kilińskiego 1, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10-go sierpnia 1939 r. o godz. 10 w Grzymałowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Wasyla Bursztyńskiego w Grzymałowie składających się z różnych towarów bławatnych, oszacowanych na łączną sumę 1274 zł. 50 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Skałat, dnia 24 lipca 1939 r. 8246K

Km. 890-889-891/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem Antoni Paclawski, mający kancelarię w gmachu tut. Sądu, ul. Piłsudskiego nr. 87, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 sierpnia 1939 r. o godz. 16-tej w Duninówce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Janiny Blizińskiej, właśc. dóbr z Duninówki, składających się 1 centryfugi, 1 uprzęży kompletnej z ozdobami, 1 maszyny do szycia ręcznej 1 siodła, 1 zegaru pendałowego, 2 par rogów jelenich oszacowanych na łączną sumę zł. 630. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłuset dnia 24 lipca 1939 r. 2842K

Km. 139/38. Sprawa: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Strzyżowa w Strzyżowie przeciwko Anieli Romaniak i Wojciechowi Buremu w Nowej Wsi. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Strzyżowie Stanisław Wojtyczko mający kancelarię w Strzyżowie, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 września 1939 r. o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim w Strzyżowie, sala rozpraw nr. 2 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Anieli Romaniak i Wojciecha Burego z Nowej Wsi nieruchomości, a to całej realności obj. lwh. 360 ks. gr. gm. kat. Nowa Wieś dłużnika Anieli Romaniak własnej, oraz całej realności obj. lwh. 209 ks. gr. gm. kat. Nowa Wieś Wojciecha Burego własnej. Nieruchomości stanowią grunt orny i na obu nieruchomościach znajdują się zabudowania gospodarcze. Nieruchomości mają urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Strzyżowie: a) nieruchomość a to cała realność obj. lwh. 360 ks. gr. gm. kat. Nowa Wieś wraz z zabudowaniami została oszacowana na kwotę 9.692 zł. 20 gr. Cena zaś wywołania wynosi 6.461 zł. 46 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 969 zł. 22 gr. b) nieruchomość, a to cała realność obj. lwh. 209 ks. gr. g. kat. Nowa Wieś wraz z zabudowaniami oszacowana została na kwotę 5.877 zł. 50 gr. Cena zaś wywołania wynosi 3.918 złotych 34 groszy. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 587 złotych 75 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu. że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji. że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Strzyżowie sala nr. 2. Koszta rozpisania licytacji i insercji ustala się na kwotę 60 zł. 45 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego
Strzyżów, dnia 21 lipca 1939 r. 2843K

Km. 464/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Turce Jan Wojdyło mający kancelarię w Turce ul. Pierackiego nr. 29. na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 września 1939 r. o godzinie 9 w Sądzie grodzkim w Turce, sala Oddz. IV. drzwi nr. 5, II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Róży Rosen nieruchomości położonej w Sokolikach Górskich składającej się z parceli budowlanej i ogrodu. graniczącej z jednej strony z drogą dojazdowa do stacji kolejowej Sokoliki Górskie, z drugiej z grt. Piotra Pawłów, z trzeciej z realnością Abrahama Gleichera a z czwartej strony z grt. Ołeksy Pawłów. Na parceli budowlanej znajduje się parterowy drewniany dom mieszkalny oraz dwa budynki ekonomiczne. Wyżej wymieniona realność odpowiada wydzielonej części pgr. lkat. 1440/2 gm. kat. Sokoliki Górskie o powierzchni około 59 a. Nieruchomość nie ma urządzonej księgi gruntowej. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 6.875 cena zaś wywołania wynosi zł. 5.156 gr. 25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 687 gr. 50. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Turce, sala nr. 5, II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego
Turka dnia 24 lipca 1939 r. 2847K

I. Km. 1711/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego we Lwowie, rewiru I. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Annie Dydyńskiej, Antoniemu Dydyńskiemu, Marianowi Dydyńskiemu i nieletnim Andrzejowi i Adamowi Dydyńskim odbędzie się dnia 30 sierpnia 1939 r. o godz. 10-tej w biurze nr. IV. Sądu Grodzkiego Zamiejskiego przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 34 licytacja nieruchomości obj. whl. 170 księgi gr. gm. kat. Brzuchowice prowadzonej przy Sądzie grodzkim zam. we Lwowie. Nieruchomość powyższa jeset własnością dłużników a to: Anny Dydyńskiej w 2/6 cz. a Antoniego, Mariana, niel. Andrzeja i niel. Adama Dydyńskich po 1/6 części — leży w Brzuchowicach przy ul. Miłej 3, i składa się z pbud. lkat. 176 i pgr... lkta. 875/3 o łącznej powierzchni 865 sążni kwadr. na których znajduje się jednopiętrowy. murowany, czynszowy dom mieszkalny (willa Ballada), studnia ze zbiornikiem instalacji wodociągowej, stajnia, dozorcówka, drewutnia, drzewa i krzewy owocowe oraz inne przynależności. Nieruchomość posiada instalację światła elektrycznego. Suma oszacowania wraz z przynależnościami powyższej realności wynosi 22.071 zł. 39 gr., zaś cena wywołania wynosi: 16.553 złotych 54 groszy. Rękojmię w wysokości 2.207 zł. 14 groszy winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazującego zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w wyżej wymienionym Sądzie. — Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych im po dzień licytacji zgłosiły utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
Lwów, dnia 11 lipca 1939 r. 2840K

Km. 397/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający swoją kancelarię w Zbarażu przy ul. 3-go Maja nr. 1, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości. że dnia 4 sierpnia o godzinie 10 rano w Zbarażu odbędzie się licytacja ruchomości należących do dłużników Kalmana Kornberga w Zbarażu składających się z 1488 metrów 45 centymetrów materii, a to sukna, szewiotu, materii ubraniowej, cajgu, płótna, perkalu, batystu, struksu, flaneli, materii wełnianej, materii półwełnianej materii paltowej materii płaszczowej, i jedwabiu surowego, oszacowanych na łączną sumę 2754 zł. 56 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Zbaraż, dnia 21 lipca 1939 r. 2845K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego, Lwów, Zimorowicza 15.